

Rozpoczęła się wojna między Indiami i Pakistanem?

28 lutego 2019

Oficjalnie dwa atomowe mocarstwa nie znajdują się jeszcze w stanie wojny, ale od przedwczoraj trwa między nimi regularna wymiana ognia, w której śmierć ponieśli już także cywile. Wszystko zaczęło się od nalotu indyjskiego lotnictwa na obóz islamskich ekstremistów po pakistańskiej stronie regionu Kaszmir, natomiast Pakistańczykom udało się wczoraj zestrzelić dwa indyjskie myśliwce i aresztować ich pilotów.

Pakistan już po wczorajszym naruszeniu swojej przestrzeni powietrznej przez Indie zapowiedział, że „we właściwym miejscu i czasie” dokona swojej odpowiedzi na atak, którego celem miała być likwidacja obozu treningowego należącego do islamskich terrorystów z „Armii Mahometa”. Wczoraj wieczorem pakistańska armia rozpoczęła więc ostrzał moździerzowy celów znajdujących się po indyjskiej stronie spornego regionu Kaszmiru.

Dane na temat ofiar tej wymiany ognia nie są jednoznaczne. Pakistańczycy poinformowali o czterech ofiarach i siedmiu rannych osobach, natomiast Hindusi mówią jedynie o pięciu rannych żołnierzach. Dodatkowo po indyjskiej stronie Kaszmiru miał rozbić się samolot, w wyniku czego śmierć poniosło czterech cywilów.

Pakistańczycy przyznali się jednocześnie do zestrzelenia dwóch samolotów indyjskiego lotnictwa, a także do aresztowania ich pilotów, przy czym same Indie potwierdziły jedynie utratę jednej maszyny. Dodatkowo dowództwo indyjskiego wojska twierdzi, że przechwyciło trzy pakistańskie samoloty i zmusiło je do zawrócenia oraz zestrzeliło pakistański myśliwiec F16 – pakistańskie lotnictwo zaprzecza jednak, aby używało do akcji właśnie tych maszyn.

Jednocześnie pakistański premier Pakranu Imran Khan zaproponował wznowienie rozmów z Indiami, ponieważ w jego opinii oba kraje powinny zachowywać się „bardziej rozsądnie”. Z tego powodu poparł on utworzenie „korytarza” do wzajemnych negocjacji, oferując również pomoc w wyjaśnieniu ataku terrorystycznego na indyjską grupę paramilitarną przed dwoma tygodniami, za co odpowiedzialna ma być właśnie wspomniana „Armia Mahometa”. Khan zaprzeczył dodatkowo, aby jego państwo wspierało ekstremistów, ponieważ nie leży to w jego interesie.

Na podstawie: Reuters.com, PressTv.com, GlobalTimes.cn

Źródło: Autonom.pl

Aktualizacja

Premier Pakistanu Imran Khan, występując przed parlamentem kraju, powiedział, że jeden z dwóch zatrzymanych pilotów indyjskich Sił Powietrznych wróci do ojczyzny. Jak zaznaczył pakistański premier, wczoraj wieczorem „próbował omówić” sytuację w rozmowie telefonicznej ze swoim indyjskim odpowiednikiem Narendrą Modim. „Postanowiliśmy uwolnić w piątek przetrzymywanego indyjskiego pilota, jest to z naszej strony pokojowy gest” – podkreślił Khan, cytowany przez stację Geo TV.

Źródło: pl.SputnikNews.com